

KACPER GÓRSKI
(Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

*„Coram iudicio”. Studia z dziejów kultury prawnej w miastach
późnośredniowiecznej Polski*, red. Agnieszka Bartoszewicz,
Wydawnictwo DiG, Warszawa 2013, 166 s.

Abstract

„Coram iudicio”. Studies of Legal Culture in Towns in Late Medieval Poland,
ed. Agnieszka Bartoszewicz, DiG Publishing House, Warszawa 2013, 166 p.

„Coram iudicio”. Studies of Legal Culture in Towns in Late Medieval Poland, edited by Agnieszka Bartoszewicz is composed of four texts, the subject of which is the legal culture in Late Medieval Cracow, Lublin, and Warsaw. In his article entitled *Ipsa civitas habundat furibus: Criminals and criminality in Late Medieval Cracow* Maciej t. Radomski first presents the organizational structure of judicature in Cracow, then follows with a description of various criminals as individuals, (e.g. thieves, pickpockets, robbers, forgers, and rapists), reviewing their social backgrounds as well as their *modus operandi*. Krzysztof Mrozowski in his article *Suburbanites of Old Warsaw in the latter Middle Ages (1500–1526)* offers an insight into the structure of Warsaw’s suburbs. He characterizes the architecture of the places as well as the people who lived there. Miłosz Resztak in his text *Studies on legal culture in the Lublin town chancellery’s activity in the Late Middle Ages* analyses particular aspects of the city chancellery in Lublin. First, he focuses on *status* denotations in the examined book. Then he characterized the role of Polish-language words in the books of the records from Lublin. In Wojciech Patronowicz’s article *Lublin citizens’ everyday life in the 1408–1532 wilkürs* perspective the author presents the aspects of medieval city life regulated by the afore-mentioned wilkürs: administration, security, and trade and craftsmanship, as well as the organizational structure of local authorities and courts.

Key words: Cracow, Lublin, Warsaw, Middle Ages, legal culture, criminal law, criminality, chancellery, suburbs, wilkür, bourgeois

Słowa kluczowe: Kraków, Lublin, Warszawa, średniowiecze, kultura prawna, prawo karne, przestępczość, kancelaria, przedmieścia, wilkierz, mieszczaństwo

„Coram iudicio”. Studia z dziejów kultury prawnej w miastach późnośredniowiecznej Polski jest publikacją wydaną w 2013 roku nakładem Wydawnictwa DiG. Redaktorem tomu została Agnieszka Bartoszewicz. Na publikację składają się cztery teksty po-

wstałe na podstawie trzech prac magisterskich i jednej licencjackiej obronionych w Instytucie Historii Uniwersytetu Warszawskiego w latach 2009 i 2010. Tematyka poruszana w tekstach obraca się wokół szeroko pojętej kultury prawnej późnego średniowiecza w trzech miastach Korony: Krakowie, Warszawie i Lublinie. W słowie wstępnym redaktorka zwróciła uwagę na fakt oparcia przeprowadzonych badań na źródłach będących wytworami kancelarii miejskich. Jej zdaniem stanowią one wciąż nie do końca wykorzystany materiał do zgłębiania kultury prawnej mieszczan, badania struktury społeczno-gospodarczej organizmów miejskich i wielu innych aspektów życia codziennego mieszkańców miast.

Maciej T. Radomski jako podstawowe źródło artykułu *Ipsa civitas habundat furibus... Przestępcy i przestępczość w późnośredniowiecznym Krakowie* przyjął oprócz najstarszej *Księgi wójtowskiej krakowskiej 1442–1443* także *Księgę proskrypcji i skarg miasta Krakowa 1360–1422*, wydaną w 2001 roku przez Bożenę Wyzomską. Autor podkreślił fragmentaryczny charakter źródła jako podstawy do badań nad przestępczością krakowską, ale zaznaczył jednocześnie brak innych ksiąg sądowych (kryminalnych) dla omawianego okresu. Autor rozpoczął od scharakteryzowania organizacji sądownictwa oraz obowiązującego prawa miejskiego w późnośredniowiecznym Krakowie, a także przedstawienia przyjętej systematyki przestępstw i kar. Za sądy najczęściej rozpatrujące sprawy kryminalne uznał organy wójtowsko-ławnicze (sądy: wielki, gajony, a także gorącego prawa), odmówił natomiast tej cechy sądom radzieckim. W pracy scharakteryzowano również organy odpowiadające za bezpieczeństwo w mieście, wymieniając wśród nich strażników najmowanych przez radę oraz pachołków wraz z wójtem. Charakter źródła wpłynął na brak opracowań statystycznych. Autor przedstawił przestępstwa popełnione w omawianym okresie metodą opisu sylwetek kryminalistów i popełnionych przez nich czynów. Zostały one przyporządkowane do określonych kategorii. Jako pierwsze i najpowszechniejsze omówiono przestępstwa przeciwko mieniu. Złodzieje zostali określani, za Bronisławem Geremkiem, jako przestępcy *par excellence*. Zdaniem autora większość tego typu przestępstw miała charakter incydentalny. Zawodowcami byli przede wszystkim kieszonkowcy. Autor omówił również pochodzenie społeczne sprawców oraz przedmioty kradzieży. Do przestępstw przeciwko mieniu zaliczył również rozboje. Jako kolejną kategorię przedstawił wykroczenia przeciwko moralności i porządkowi społecznemu. Znalazły się tam: fałszerstwa i oszustwa (w tym szulerstwo), czyny gwałtowne (a więc z użyciem przemocy, na przykład najście na dom czy bójki), a także cudzołóstwo i zgwałcenia. Również w tym wypadku autor postarał się o określenie pochodzenia społecznego sprawców. Podkreślił, że sprawcy czynów gwałtownych (w tym zranień i zabójstw) nie byli wśród miejskiej społeczności uważani za margines społeczny w odróżnieniu od na przykład złodziejów. Odrębny fragment poświęcono przestępczości zorganizowanej, zaznaczając działalność takich grup zarówno na gościńcach, jak i w samym mieście, a także uwypuklając częste zjawisko protekcji wyższych urzędników nad takimi grupami. Podsumowując, autor wskazał na popularną w literaturze tezę o większej łagodności polskich sądów prawa miejskiego w stosunku do sankcji znanych z prawa sasko-magdeburskiego i potwierdził istnienie takiego zjawiska, choć nie jako zasadę.

Krzysztof Mrozowski artykuł *Mieszkańcy przedmieść Starej Warszawy u schyłku średniowiecza (1500–1526)* oparł w głównej mierze na warszawskich księgach radzieckich z lat 1447–1527 wydanych przez Adama Wolffa w 1963 roku, a także na księgach

ławniczych z tego okresu przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych. W swoim tekście skupił się na strukturze społecznej poszczególnych ośrodków przedmiejskich Starej Warszawy na początku XVI wieku. W pierwszej kolejności omówił genezę przedmieść – podkreślił, że pierwotnie miały charakter rolniczy (ogrody, łąki i pola) i przemysłowy, później zyskały również funkcję mieszkalną. Początek rozwoju północnych przedmieść Starej Warszawy został datowany na koniec XIV wieku, natomiast południowych – na XV wiek. Kolejnym ważnym elementem pracy są rozważania na temat statusu prawnego przedmieszczan. Autor, opierając się na zanalizowanym materiale źródłowym, stwierdził, że zarówno osoby określane w źródłach jako *civis Warschoviensis*, jak i *civis de suburbio Warschoviensi* nie różniły się statusem, a określenie pochodzenia przedmiejskiego miało na celu przybliżenie miejsca zamieszkania strony. Zdaniem autora mieszkańcy przedmieść byli grupą zróżnicowaną, wśród której można było znaleźć zarówno obywateli miejskich, jak i osoby nieposiadające praw obywatelskich. W przedmiocie struktury społecznej mieszkańców poszczególnych przedmieść autor wskazał na ich różnorodność. Obok przedmieść typowo rzemieślniczych (jak Waliszewo czy Rybaki) występowały również osady zamieszkałe przez bogatszych mieszczan, którzy w nieruchomościach na obrzeżach ośrodków miejskich lokowali swój kapitał oraz zaopatrywali się w owoce i warzywa. Autor zauważa również, że przedmieścia nie stanowiły zasadniczo elementu pośredniego prowadzącego do zamieszkania w mieście. Z zachowanych źródeł wynika, że to przedmieścia były miejscem docelowym migracji – czy to bogatszych mieszczan kupujących ziemię, czy rzemieślników wykonujących swoje profesje. Jego zdaniem powyższe zjawisko, ze względu na brak źródeł, nie jest weryfikowalne dla grup najbiedniejszych, gdyż ich migracje nie znalazły odzwierciedlenia w badanych księgach.

Miłosz Reształ w artykule opatrzonym tytułem *Ze studiów nad kulturą prawną kancelarii miejskiej późnośredniowiecznego Lublina* zajął się dwiema kwestiami dotyczącymi piśmiennictwa kancelaryjnego w XV-wiecznej Polsce. Pierwszą było stosowanie przez pracowników kancelarii określeń stanowych i statusu społecznego, a drugą – obecność wyrazów w języku polskim w dokumentach będących rezultatem pracy tychże urzędników. Autor oparł swe studia na najstarszej zachowanej księdze miejskiej Lublina z lat 1465–1475. W artykule porównał występujące w badanych źródłach określenia zgodności stron z *Retoryką* pisarza Jerzego. Zdaniem Autora w wyniku przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że określenia stosowane przez pisarzy lubelskich były zasadniczo zgodne z zaleceniami Jerzego. Zauważalne różnice (między innymi w tytulaturze małżonek mieszczan lubelskich czy średniego duchowieństwa) wynikały z konieczności adaptacji dzieł pokroju *Retoryki* do warunków lokalnych i miejskiej hierarchii. Dostrzegalne były ponadto niekonsekwencje czy nawet pomijanie określeń statusu osób o porównywalnej pozycji, nigdy jednak nie dotyczyły one szlachty bądź wyższych urzędników miejskich. Zjawisko to zdaniem Autora było konsekwencją po części nieostrości określeń, a w części również zmian stanu. Językiem analizowanej księgi miejskiej była łacina, ale występowały w niej również wyrazy w języku polskim. Były to głównie czasowniki lub określenia rzeczownikowe. Te pierwsze miały służyć przede wszystkim objaśnieniu najważniejszych czynności prawnych nieznającej często łaciny ludności miejskiej. W przypadku rzeczowników przyczyną używania przez pisarzy wyrazów polskich miała być chęć zwiększenia precyzyjności używanych określeń.

Według autora nie można uzasadniać pojawiania się wyrażen w języku polskim niewykształceniem pracowników kancelarii. Z powyższego zjawiska wysuwa on przypuszczenie o władaniu przez pisarzy językiem polskim jako pierwszym, a także na tej podstawie stwierdza, że księgi miejskie miały charakter użytkowy, a język polski używany był jako język pomocniczy.

Wojciech Patronowicz w artykule zatytułowanym *Życie codzienne mieszczan lubelskich w świetle wilkierz z lat 1408–1532* skupił się na sferach życia miejskiego regulowanych przez lubelskich rajców w XV i XVI wieku. Podstawowym źródłem, z którego korzystał autor, były wilkierze opublikowane przez Leona Białkowskiego w 1928 roku. Rozważania nad materią normowaną przez wilkierze zostały podzielone ze względu na przedmiot regulacji. Autor skupił się przede wszystkim na przepisach administracyjno-porządkowych, a także dotyczących ustroju i władz miasta oraz sądownictwa miejskiego, handlu i rzemiosła. Wilkierze normujące kwestie ustroju władz Lublina zostały podzielone na bezpośrednio regulujące tę tematykę (przede wszystkim z 1488 roku), a także będące pośrednim źródłem poznania systemu władzy w mieście. Autor podniósł między innymi kwestię składu rady miejskiej, w tym uczestnictwa w uchwalaniu wilkierzy osób spoza organu radzieckiego (między innymi ławników i mistrzów cechowych). Jego zdaniem do momentu wykupienia wójtostwa lubelskiego przez radę (1504 rok) wilkierze były elementem walki z czynnikiem feudalnym w postaci wójta czy starosty, w późniejszym natomiast okresie uchwałodawstwo miejskie wykorzystywano do wewnątrzmięskiej rywalizacji z grupami napływowej ludności przedmiejskiej (wilkierz z 1488 roku). W sferze organizacji sądownictwa rada doprowadziła w XV wieku do monopolizacji jurysdykcji na terenie miasta, na czym miał ucierpieć lubelski sąd grodzki (wilkierz z 1432 roku). Zjawisko to ograniczono dopiero w 1532 roku. Przepisy porządkowo-administracyjne zostały przez Autora omówione w kolejności chronologicznej ze względu na ich związek ze zmieniającą się w mieście sytuacją polityczno-społeczną. Wilkierze wprowadzały między innymi normy mające zwiększyć bezpieczeństwo w ośrodku miejskim oraz dotyczące utrzymania czystości. Zostały ponadto wyszczególnione przepisy podatkowe oraz regulujące działalność handlową, produkcyjną i transportową mieszczan lubelskich. Szczególną uwagę autor poświęcił kwestiom produkcji i obrotu piwem. Analiza lubelskich wilkierzy została podsumowana porównaniem materii regulowanej uchwałami rady z analogicznymi wynikami pracy rajców poznańskich. Autor uwypuklił różnice w przedmiocie regulacji, w tym brak w Lublinie znanych z innych miast przepisów przeciwpożarowych czy *leges sumptuariae*.

Rola prawa w życiu społeczeństw późnego średniowiecza, w tym także świadomość prawna jednostek, stanowi niezmiernie interesujące pole badawcze. Nic lepiej nie oddaje tamtej rzeczywistości niż zabytki praktyki prawnej – księgi sądów i urzędów, co potwierdzili autorzy omówionych artykułów.